

Został już częściowo ustalony program uroczystości 1-majowych w Poznaniu. Na część artystyczną akademii w Operze Poznańskiej w dniu 30 bm. złożą się jeden z aktów „Legendy Bałtyku” — No wowiejskiego oraz występy solistów.

1 maja o godzinie 10 na Stadionie im. 22 Lipca spotkają się pochody z poszczególnych dzielnic. Po wysłuchaniu przemówienia sekretarza KC PZPR — Wł. Gomułka nastąpi część artystyczna. Następnie w odpowiednio dobranym programie zobaczymy: połączone orkiestry największych zakładów, chóry DOSZ i Technikum Kolejowego, dziecięcy zespół baletowy WRN, zespół taneczny pod kierunkiem p. Matysiaka itp. W drugiej części programu ujrzymy barwny pochód harcerzy, przemarsz sportowców oraz kolarski wyścig australijski. Dzielnicowe rady narodowe w powołaniu z Wydziałem Kultury Prezydium RN przygotowują atrakcyjne festyny, imprezy i zabawy w poszczególnych punktach miasta. (Zet)

+ na taśmie
dalekopisu +

WSTRZĄSY PODZIEMNE

we Włoszech zarejestrowano 10 bm. w okolicy Forlì, gdzie burze o wyjątkowej sile wyrządziły w ciągu ostatniej doby poważne szkody. W wyniku osunięcia się gruntu rzeka Ronco zmieniła bieg. Duże przeszerzenie znalazły się pod wodą. Powódź grozi także na skutek długotrwałych deszczów w Delcie Padu.

200 PIELGRZYMÓW

utonęło w śróde w rzece Godawari. Powracali oni dwoma łodziami z uroczystości religijnych, jakie odbyły się w mieście Bhadrachalam w Indiach.

PRZEZ PROTEKCJE

dostał się adoptowany syn prezydenta Korei Południowej Li Sym Mana-Rhee Kang Suk na uczelnię. Był on poprzednio słuchaczem akademii wojskowej na uniwersytecie dostał się przez protekcję nie zdając obowiązkowych egzaminów wstępnych. Studenci uniwersyteku proklamowali w związku z tym strajk protestacyjny.

Z „KRÓLESTWA ZUB-
RÓW“

W lasach pszczyńskich ubył ostatnio dwa okazy tych rzadkich zwierząt. Piękny, ważący ponad tonę żubr „Putyfar” i 4-letnia cielna jałowka „Pumarka” opuściły swoje „domowe pielesze” i znalazły nowe schronienie w czeskosłowackim parku narodowym w Tatracach. Zubry te stanowią dar Polski dla Czechosłowacji.

Dla fachowców praca i mieszkanie

Z Łódzkiego, Poznańskiego, Gdańska i Warszawy osiedlają się na Ziemiach Zachodnich

WARSZAWA (PAP)

Do niektórych małych miasteczek na Ziemiach Zachodnich oraz w woj. olsztyńskim przybyło w ostatnim czasie wielu nowych osiedleńców. Wpłynęły na to niewątpliwie wezwania władz miejskich Reszla, Zgorzeleca, Bytomia Odrzańskiego i wielu innych ośrodków do osiedlania się na tych ziemiach osób z inicjatywą, posiadających zawód i fundusze na uruchomienie różnych warsztatów.

Do BYTOMIA ODRZAŃSKIEGO w woj. zielonogórskim w ciągu 2 tygodni od ogłoszenia takiego wezwania napłynęło 18 różnego rodzaju ofert, m. in. od rzemieślników. Prawie wszystkie nadesłane oferty pochodzą z Łodzi i woj. łódzkiego, ale są również i z województwa poznańskiego, Gdańska i Warszawy. Zgłosiły się m. in. osoby reflektujące na uruchomienie pralni chemicznej i farbiarni, slusarzy itp.

Istnieją jeszcze większe możliwości przyjęcia w Bytomiu osiedleńców innych zawodów.

Gospodarzom miasteczka zależy bardzo na pozyskaniu takich ludzi, którzy przyczyniliby się do rozwoju drobnego

Dzienne wydobycie węgla wzrosło o 10 tys. ton

KATOWICE (PAP)

Plan wydobywania węgla w I kwartale został wykonany z nadwyżką 433 163 ton. Chociaż plan ten, ogólnie biorąc, jest niższy niż w I kwartale ub. roku, to jednak zaznaczył się wzrost wydajności pracy. Przeciętne wydobywanie w dzień powszedni jest obecnie wyższe o około 10 tys. ton od wydobywania w tym samym okresie w 1956 roku.

ZWIĘKSZENIE IMPORTU SUROWCÓW ▲ ZMNIJSZENIE EKSPORTU WĘGLA, CUKRU I CEMENTU ▲ USTALENIE CEN NA POZIOMIE ŚWIATOWYM

Minister Trampczyński o nowej umowie handlowej z ZSRR

WARSZAWA (PAP)

10 bm. powrócił z Moskwy do Warszawy członek polskiej rządowej delegacji handlowej, która w wyniku przeprowadzonych w ciągu 6 tygodni rokowań podpisała 9 bm. protokół o polsko-radzieckiej wymianie towarowej na rok 1957.

Przewodniczący delegacji, minister handlu zagranicznego W. Trampczyński w krótkiej rozmowie z dziennikarzami na lotnisku Okęcie podkreślił — jako moment bardzo istotny — że podpisany protokół przewiduje dostawy do Polski wielu radzieckich surowców nieodzownych dla naszego przemysłu ciężkiego i lekkiego. Import tych surowców będzie we wszystkich bez mała wypadkach większy niż w roku ub. w naszym eksporcie do ZSRR, zgodnie z postanowieniami protokołu nastąpi zwiększenie dostaw maszyn i urządzeń przemysłowych.

Rokowania tegoroczne były bardzo poważne i rozwiązano podczas nich szereg nowych problemów, m. in. sprawę cen, które określono na nowych za-

sadach w oparciu o ceny światowe.

Podpisana umowa przewiduje wzrost obrotów towarowych między Polską a ZSRR o ok. 23 proc., co wynika głównie ze zwiększonego importu radzieckich surowców i zbóż. Równocześnie ograniczamy wywóz do ZSRR szeregu tradycyjnych w wymianie z tym krajem naszych towarów eksportowych, jak węgiel, koks, cukier i cement.

Francuska ekipa telewizyjna przystąpiła do montażu aparatury

(Inf. wt.)

Od kilku dni przebywają w Poznaniu francuska ekipa telewizyjna w 4-osobowym składzie. Kierownikiem jej jest inż. Barreau z Paryża.

W ub. poniedziałek członkowie ekipy podjęli prace w Studio przy montażu aparatury telewizyjnej. Francuska ekipa prowadzić będzie je aż do czasu komisijnego odbioru urządzeń. (Zet)



Podczas wjazdu w Pekinie mieszkańcy miasta wręczyli członkom polskiej delegacji rządowej kwiaty. Na zdjęciu: (od prawej) Premier Cyrankiewicz, Czou En-lai, minister Kultury.

Caf-fot. Zygmunt Wdowiński
Radiofoto z Pekinu

Uzdrowienie dziedzin zaopatrzenia i skupu głównym zadaniem

Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielczych

(Inf. wt.)

W Poznaniu odbyła się w śróde okręgowa konferencja reaktywowanego Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych, mająca na celu wytyczenie kierunków działalności Związku, powołanie plenium Zarządu Okręgu i wybór delegatów na krajowy zjazd.

Jak wiadomo, poszczególne załogi pracownicze i rady zakładowe domagały się w czasie różnych zebrań odrodzenia ZZPS i ustalenia roli spółdzielczości w naszej gospodarce. Obecnie Związek ten skupia w województwie poznańskim ponad 28 tys. pracowników spółdzielczych, zatrudnionych głównie w gminnych spółdzielniach, PZGS-ach i PSS-ach.

Z dyskusji wynikało, że nowoobрани Zarząd Okręgu powinien przede wszystkim zabiegać o przyznanie pracownikom sklepowym w spółdzielniach tych samych uprawnień, jakie posiadają pracownicy w handlu państwowym. W czasie dyskusji domagano się również ustalenia jednakowej ilości godzin pracy w sklepach gminnych spółdzielni, uproszczenia procedury w przyznawaniu zasiłków losowych, zmiany kryterium dla pracowników fizycznych systemu wypłacania zasiłków chorobowych, ustalenia dla kobiet zamężnych 5 dni pracy w tygodniu, dla umożliwienia im wykonywania różnych zajęć domowych. Manakamentem jest i to, że na skutek wadliwego ustalenia systemu plac zarobki ekspedientek wahają się w granicach od 500 do 1200 zł miesięcznie przy równym prawie wkładzie pracy. Uregulowania wymaga także istnienie 94 wariantów obliczania zarobków, co powoduje

Po 6 miesiącach statek polski znów na Kanale Sueskim

GDAŃSK (PAP)

10 bm. — po 6 miesiącach przerwy, spowodowanej działaniami wojennymi na Bliskim Wschodzie — przez Kanał Sueski przepłynął pierwszy statek bandery polskiej „DEMBOWSKI”, wiozący z Rotterdamu do Chin ponad 8 tysięcy ton drobnicy.

Warto przypomnieć, że jedynymi z ostatnich statków, które wyszły z Kanału Sueskiego przed jego zablokowaniem były jednostki polskie „JEDNOŚĆ” i „MIKOŁAJ REJ”.

Co 59 minut szaleje na wsi „czerwony kur“

Niedbalstwo i lekkomyślność powodem milionowych strat

WARSZAWA (PAP)

W ciągu ostatnich dwóch tygodni zanotowano w kraju 72 wielkie pożary, zaś straty powstałe na skutek ich wyniosły ponad 28 mln. złotych. Można śmiało powiedzieć, że ogromna ta suma została zmarnowana przez społeczeństwo, bowiem około 80 proc. wszystkich pożarów spowodowanych jest lekkomyślnością, niedbalstwem — nieprzestrzeganiem przepisów przeciwpożarowych.

Mimo prowadzonych bez przerwy od wielu lat akcji propagandowych, kontrolnych, zapobiegawczych, mimo ogromnych wysiłków straży — stan bezpieczeństwa przeciwpożarowego nie ulega zmianie na lepsze. Dla przykładu parę cyfr: Na terenie

wsi powstaje przeciętnie jeden pożar co 59 minut. W 1956 roku przeciętnie co godzinę ulegał spaleni — znów tylko na wsi — majątek wartości ponad 23 tys. złotych, co przyniosło w efekcie miesięcznym straty na sumę ponad 17 mln. złotych.

Aby polepszyć stan bezpieczeństwa przeciwpożarowego na wsi Komenda Główna Straży Pożarnej zapowiada w województwach, w których notuje się największe zagrożenia pożarami za instalowanie radiostacji krótkofalowych i ultrakrótkofalowych, które umożliwią bezpośredni kontakt jednostek straży pożarnej z punktami dowodzenia.

W bieżącym roku zostanie oddanych do użytku również około 700 nowych zbiorników wodnych o pojemności 100 m sześć. wody każdy.

W Szczecińskim zabrakło... odłogów

SZCZECIN (PAP)

W woj. szczecińskim jednym z poważniejszych problemów wiosennych w ubiegłych latach było zagospodarowanie odłogów. Zasadniczy przełom nastąpił w bież. roku. Pracownicy urzędów rolnych stwierdzają, że... zabrakło odłogów, aby je wpisywać do dorocznie sporządzanych wiosną sprawozdań; zaczyna również brakować ziemi, aby oddzielić wszystkich, którzy o nią proszą.

Znikają także tzw. „odłogi utajone”

Ze sportu

ZWYCIĘSTWO LECHA W CSR

W śróde, 10 bm. koszykarze poznańskiego Lecha spotkali się z drużyną Spartaka Ziskov (IV miejsce w tabeli ligowej). Polacy mieli przez cały czas spotkania zdecydowaną przewagę i zwyciężyli 83:64 (50:29). Najlepszymi zawodnikami w drużynie polskiej byli Młynarczyk — 28 pkt., oraz Feglarski — 15 pkt.

Kwoka ma już kurczątko



mały komentarz

Po wyborach w Indiach

W tych dniach ogłoszone zostały wyniki wyborów do Izby Ludowej i zgromadzeń stanowych republiki Indii.

Zdecydowane zwycięstwo w wyborach odniosł Indyjski Kongres Narodowy, którego przywódcą jest premier Nehru. Zwycięstwo to było do przewidzenia. Partia Kongresowa działa już od 70 lat i w ciągu tego czasu zdobyła sobie wielki kapitał zaufania społeczeństwa. Przywódcą jej, premier Nehru, cieszy się w Indiach wielką popularnością i autorytetem. Jednakże nie tylko te względy zdecydowały o zwycięstwie wyborczym Partii Kongresowej. W dużym stopniu przyczyniła się do niego obecna polityka partii, zmierzająca do zapewnienia krajowi prawdziwej niezależności i pokojowej współpracy z wszystkimi krajami niezależnie od ich ustroju. Niemalże także rolę odegrała zapowiedź reform gospodarczych w Indiach, przede wszystkim hasło tworzenia tam „sojuszniczej wspólnoty kooperacyjnej”, wysunięte na pierwszy plan w manifestach wyborczym Kongresu.

Duży sukces odniosła również Komunistyczna Partia Indii. Uzyskała ona dwukrotnie więcej głosów niż w wyborach w 1952 r. W zgromadzeniu stanowym w Kerali zdobyła ona nawet przewagę nad Kongresem, otrzymując 60 mandatów, podczas gdy Partii Kongresowej przypadło w udziale 45 mandatów. W ten sposób w stanie Kerali utworzony został — po raz pierwszy w historii Indii — stanowy rząd komunistyczny. Znaczenie zwycięstwa KPI w Kerali jest tym większe, że jest to z jednej strony stan o stosunkowo najmniejszej liczbie analfabetów, a po drugiej, przeważa tam ludność wiejska. W ten sposób upadł mit, rozpowszechniony w Indiach, że komuniści mogą zwyciężać tylko w okręgach miejskich.

Mimo niewątpliwego sukcesu, Partia Kongresowa znalazła się w obliczu poważnych trudności. Już sam fakt, że poniosła ona znaczną porażkę w Bombaju i w stanie Kerali świadczy, że wpływ jej w społeczeństwie zaczyna się nieco kurczyć. Polityka gospodarcza rządu Nehru jest ostatnio krytykowana w Indiach. Wynika z tego, że rząd hinduski będzie musiał bardziej unikiwać niż dotychczas rozprzątać możliwości wprowadzenia w życie reform ekonomicznych. Dziennik „Hindustan Standard”, komentując wyniki wyborów, stwierdza, że „nawet najstarsza partia w kraju nie może spocząć na osiągniętych laurach, jeżeli nie chce stracić zaufania narodu”. (API)

Obawy Stanów Zjednoczonych Kiedy Macmillan pojedzie do Moskwy

(API)
W kołach politycznych Londynu bardzo poważnie rozważa się ewentualność wizyty premiera brytyjskiego w Moskwie. Dnia 28 stycznia br. Macmillan zawiadomił Bułgarię, że skutkiem awarii pracy nie będzie mógł przybyć w maju do Związku Radzieckiego, jak to było poprzednio planowane jeszcze przez Edena. Wyraził jednak nadzieję, że późniejsza data wizyty byłaby aktualna. Tym samym zostawił sobie furtkę do rozmów z przywódcami radzieckimi. Obecnie plany te nabierają rumieńców życia. Nie znaczy to jednak, że wizyta doszłaby do skutku w najbliższym czasie.

Nadburmistrz Hamburga odwiedzi Leningrad

BONN (PAP)
Delegacja Senatu Hamburga z nadburmistrzem Kurtem Sievekingiem na czele odwiedzi w dniach od 19 do 24 czerwca Leningrad — donosi zachodnio-niemiecka agencja DPA.

Jak wiadomo, ambasador radziecki w NRF Smirnow podczas swojej wizyty w Hamburgu zaprosił delegację Senatu tego miasta do odwiedzania Leningradu.

Gdzie sumienie cywilizowanego świata?

Próby z bronią termojądrową groźbą dla ludzkości

Wypowiedzi włoskich polityków

RZYM (PAP)

W związku z apelem Prezydium Stołecznej Rady Narodowej w Warszawie do rady miejskiej Hiroszimy, korespondent PAP w Rzymie przeprowadził szereg rozmów z osobistościami ze świata politycznego Włoch, poruszając z nimi problem zaprzestania prób z bronią termojądrową. Kilka z uzyskanych wypowiedzi podajemy poniżej.

GIULIANNENSI, córka Pietro Nenniego, deputowana z ramienia partii socjalistycznej i sekretarz Związku Kobiet Włoskich oświadczyła m. in.: „Nie tylko osobiście, ale także jako przewodnicząca kobiecej organizacji przyłączam się do wspólnego apelu przeciwko stosowaniu broni termojądrowej. Wiele miast włoskich, podobnie jak Stalingrad, Rotterdam i inne miasta, zaszło podczas ostatniej wojny okropności bombardowań i niejednokrotnie protestowało przeciwko możliwości nowych zniszczeń. Cassino i Karabecio mogą być symbolami tego protestu miast włoskich.”

RICCARDO LOMBARDI, deputowany z ramienia Włoskiej Partii Socjalistycznej i członek Światowej Rady Pokoju:

„Przyłączam się z całego serca do tej inicjatywy. — Nadeszła chwila, kiedy trzeba sobie zdać sprawę z ogromnej odpowiedzialności, jaką przyjmujemy na siebie w związku z doświadczeniami z bronią termojądrową, zwłaszcza jeżeli chodzi o tych, którzy nie mogą się bronić, to znaczy o pokolenie przyszłe.”

Deputowany UGO BARTE-

Głusi na protesty ludzkości

LONDYN (PAP)

W środę przed południem specjalny wysłannik rządu japońskiego Matsuzita odwiedził premiera brytyjskiego Macmillana w jego siedzibie na Downing Street. Audycja trwała zaledwie kwadrans. Macmillan wręczył przedstawicielowi rządu japońskiego oficjalną odmowę na odpowiedź rządu brytyjskiego na oświadczenie premiera Japonii Kiszii, domagającego się zaniechania przez Wielką Brytanię prób z bronią termojądrową na Wyspie Bożego Narodzenia.

Za niedyskrecje służbowe przeniesienie

BONN (PAP)

Brytyjski marszałek lotnictwa Earl of Bandon, który 13 marca po raz pierwszy ujawnił fakt magazynowania bomb atomowych w Niemczech zachodnich, został odwołany ze swego stanowiska w Muenchen — Gladbach i przeniesiony na Daleki Wschód. Aby nie nadać sprawie rozgłosu, ogłoszono tylko lakoniczny komunikat stwierdzający, że marszałek lotnictwa Edwardes Jones obecnie dowództwo nad drugą dywizją lotniczą NATO w Muenchen — Gladbach.

SAGHI, postępowy katolik oświadczył m. in.:

„Apel do męczeńskich miast, które padły ofiarą bombardowania atomowego, nabiera tym większego znaczenia i skuteczności w świetle coraz liczniejszych, a przebiegających coraz bardziej dramatycznie informacji i dokumentów świadczących o zgubnych konsekwencjach doświadczonych termojądrowych dla organizmów ludzi już żyjących i tych, którzy narodzić się mają, konsekwencjach obejmujących coraz szersze kręgi

o Kraju

450 DZIECI WĘGERSKICH przybyło na wypoczynek do Polski w wyniku umowy, zawartej między PCK a kierownictwem węgierskich związków zawodowych. Mili goście wprost ze stacji granicznej — Zembrzydowice, pod opieką pielęgniarek PCK udali się do poszczególnych miejscowości wypoczynkowych, między innymi do Iwonicza Karpacza, Podgórz, Wesołej.

TRAGICZNE SKUTKI LIBACJI. Po sutojści przeciagającej się do późna w nocy libacji alkoholowej w Krakowie, dwaj robotnicy Bronisław Czubert i Julian Duda postanowili wrócić na piechotę do swych domów w Zabierzowie. Wrócili torami kolejowymi w stanie zupełnego zamroczenia. Obaj robotnicy przejechali zostali przez pociąg towarowy i ponieśli śmierć na miejscu.

STARE CMENTARZYSKO odkryto we Wrocławiu przy budowie hali sportowej. Jest to już drugie odkrycie w tym roku stare cmentarzysko we Wrocławiu. Znalezione w tym miejscu archeologowie wrocławscy, którzy ustalają jego pochodzenie.

3 POŻARÓW w ciągu nocy z wtorku na środę zanotowano w województwie warszawskim. Szczególnie groźne były pożary w Wielodrożu, pow. Przasnysz, gdzie spłonęły dwa domy mieszkalne oraz budynek gospodarczy.

STANISŁAW MŁODOŻENIEC — znany poeta starszego pokolenia, związany pochodzeniem i twórczością z wsią polską — powrócił z Anglii do kraju.

Znowu bezprawie w NRF

Rozwiązanie KP Saary

BONN (PAP)

Federalny Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe polecił we wtorek ministerstwu spraw wewnętrznych Zgłębia Saary, by rozwiązała Komunistyczną Partię Saary jako „zastępczą organizację, uznającą za nielegalną Komunistyczną Partię Niemiec”. Ministerstwo spraw wewnętrznych Zgłębia Saary wydało policji polecenie zamknięcia lokali partyjnych, drukarni i redakcji organu KP Saary „Neue Zeit” oraz skonfiskowania materiałów propagandowych i zarekwirowania mienia KP Saary. Na mocy orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego pozbawieni zostaną mandatów deputowani komunistyczni do Landtagu Saary.

Wykaz premii NHRSP

W dniu 8 kwietnia 1957 r.
Zi 5.000 — nr nr 215469 916036
Zi 1.000 — 115216 127336
215468 270690 297317 332909
439990 471204 550215 550216 60214
W dniu 9 kwietnia 1957 r.
Zi 10.000 — nr 591408
Zi 1.000 — nr nr 30959 35726 46672 66849 128555 229599 232118 246626 377549 394777 398107 436843 483258 658119 724419 758970 789355 842166

ludności zamieszkującej terytorium, na których eksperymenty te miały miejsce.

Sumienie świata cywilizowanego powinno jedynie przyczynić się do pomnożenia i nasilenia podobnych apelów, tak aby skłoniły one odpowiedzialne rządy do uwzględnienia zawartych w nich zadań w imię ochrony rodzaju ludzkiego.”



Z XIII sesji Komisji Praw Człowieka w Genewie. Na zdjęciu: Na sali obrad. Od lewej: P. Michajienko (Ukrainska SSR), delegatka Polski — Zofia Wasilkowska i przedstawiciel Norwegii — Erik Colban.

Fot — CAF

Francja pragnie uniezależnić się od dostaw uranu z USA

PARYŻ (PAP)

Francuski sekretarz stanu do spraw energii atomowej, Georges Guille oświadczył na konferencji prasowej, że Francja zdecydowana jest uniezależnić się od amerykańskich dostaw wzbogaconego uranu, nawet gdyby miało to pociągnąć za sobą zwiększone koszty. Guille powiedział również, że w roku bieżącym zapadnie decyzja, czy projektowana przez Francję budowa fabryki wzbogaconego uranu zrealizowana zostanie własnymi siłami, czy też przy współpracy „europejskich sojuszników”, to jest Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, posiadających — poza Związkiem Radzieckim — tego rodzaju fabryki. Jak twierdzą

francuskie koła naukowe, współpraca ta nie jest dla Francji konieczna.

ze Świata

WOROSZYŁOW zawiadomił przewodniczącego Prezydium Wielkiego Huru Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej Z. Sambu, że w maju bież. roku odwiedzi Mongolską Republikę Ludową.

EGZEKUCJA trzech powstańców algerkich odbyła się w środę rano na dziedzińcu więzienia w Oranie.

ORGANIZACJA MŁODYCH DZIENNIKARZY powstaje na Węgrzech. W łonie Związku Węgierskiej Młodzieży Komunistycznej akonstytuował się Komitet przygotowawczy tej organizacji, który wystąpił z apelem do młodzieży dziennikarskiej, aprobującej politykę partii i rządu i zdecydowanej bez zastrzeżeń popierać sprawę socjalizmu nawet w najtrudniejszych momentach.

45 TYSIĘCY MIESZKANCÓW Rangun znalazło się w wyniku olbrzymiego pożaru bez dachu nad głową. Liczba ofiar nie została jeszcze ustalona, gdyż ekipy ratownicze nadal odnajdują w zgłiszczach zabitych i rannych.

DELEGACJA POLSKIEJ MŁODZIEŻY przybyła w dniu 10 bm. do Pragi, gdzie zabawi dwa tygodnie i zapozna się z pracą czechosłowackich organizacji młodzieżowych.

nisterstwa obrony wyraża się kwotą 1.420 milionów.

Nowy budżet przewiduje redukcję podatków o sumę około 100 milionów funtów szterlingów, przy czym redukcja ta dotyczy podatków od imprez rozrywkowych — widowisk teatralnych i kinowych, imprez sportowych itp. Pewne ulgi uzyskają przedsiębiorstwa prowadzące handel z zagranicą, jednakże tylko od operacji zagranicznych. Ponadto ulgi podatkowe dotyczą emerytów, rodziców dzieci powyżej lat 12 uczęszczających do zakładów naukowych oraz osób, których dochód roczny wynosi od 2 do 10 tys. funtów szterlingów rocznie, o ile źródłem tego dochodu jest praca.

Przedstawiciel opozycji labourystowskiej Griffiths oświadczył podczas dyskusji nad budżetem, że przyniesie on rozczarowanie wielu milionom obywateli i że nie daje nic ludzkości ubogim, chorym czy niezdolnym do pracy.

Eisenhower zachęca do większej swobody w stosunkach handlowych z Chinami

WASZYNGTON (PAP)

W środę odbyła się cotygodniowa konferencja prasowa prezydenta Eisenhowera.

Prezydent Eisenhower stwierdził, że Stany Zjednoczone nie zamierzają przedstawić sprawy Suezu Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

Nawiązując do zmniejszenia przez Wielką Brytanię wydatków na cele wojskowe, prezydent wyraził pogląd, że rząd brytyjski „dosłownie swój program militarny do nowoczesnych wymogów obronnych uwzględniając jednocześnie aspekt finansowy zagadnienia”.

Odpowiadając na pytanie jednego z dziennikarzy, Eisenhower dał do zrozumienia, że niektóre państwa, a w szczególności Japonia i Wielka Brytania, powinny korzystać z większej swobody w swych stosunkach handlowych z Chinami Ludowymi.

Propozycja wstrzymania emisji pożyczek państwowych w ZSRR

MOSKWA (PAP)

Jak podaje agencja TASS, Komitet Centralny KPZR i rząd radziecki uznają za możliwe zaproponowanie ludzkości wstrzymanie — poczynając od r. 1958 — emisji wewnętrznych pożyczek państwowych, prócz pożyczki trzyprocentowej, która dopuszczona będzie do swobodnego obrotu.

Zaniechanie emisji pożyczek może być jedynie w tym wypadku, jeżeli równocześnie odroczone zostaną spłaty dawnych pożyczek i wylosowanych premii. Proponuje się, aby spłaty pożyczek odroczyć na 20—25 lat.

Harcerze w służbie społecznej



Harcerze ze szkoły TPD Nr 2 w Warszawie po krótkim przeszkoleniu w szkole milicyjnej, będą pomagając milicji w regulowaniu ruchu na ulicach stolicy oraz utrzymywaniu porządku.

Na zdjęciu: Milicjant Andrzej Ratajczak i harcerz Zbigniew Wieliczko (uczeń kl. IX) przeprowadzają kontrolę pojazdów mechanicznych.

Przedtem - wszystko dla spółdzielni - Teraz? Czyżby nie...

W ostatnich dniach odwiedziłem kilkanaście wsi. Byłem w wielu spółdzielniach produkcyjnych. I w tych, które nadal gospodarują zespołowo, i w tych, które znajdują się w stanie likwidacji. Składałem wizyty w powiatowych zarządkach rolnictwa i w prezydiach rad narodowych.

Różnorodne myśli i wnioski nasuwały mi się po rozmowach z ludźmi bezpośrednio zainteresowanymi, tj. spółdzielcami, i z ludźmi odpowiedzialnymi w terenie za kierunek i realizację naszej polityki rolnej. Jedną zasadniczą myśl utrzymała się w mojej świadomości: o tym, czy spółdzielnia produkcyjna w okresie „owczego pędu” pozostanie, czy ulegnie rozwiązaniu decydując wszędzie człowiek i jego świadomość w przewidywaniu ujemnych skutków lekkomyślnych decyzji.

Bo trzeba tu przypomnieć, że w pierwszych dniach po VIII Plenum spółdzielcy pozostawieni zostali sami sobie. Ci wszyscy, którzy tak licznie odpowiadali gospodarstwu zespołowe w tamtym okresie i wtrącali swoje trzy grosze do najdrobniejszych spraw, w decydującym momencie, kiedy istniała największa potrzeba udzielania porad prawno-organizacyjnych i politycznych celem uniknięcia chaosu i anarchii siedzieli twardo przy biurkach. Dotyczy to zarówno POM-ów, prezydiów rad jak i komitetów powiatowych partii. Przez długie tygodnie tamtego okresu nie odbywały się w spółdzielniach produkcyjnych żadne zebrania organizacyjne. Ta inercja dotychczasowych doradców musiała wpłynąć w dużym stopniu na lekkomyślne decyzje członków wielu spółdzielni. Skutki zaś tych decyzji już teraz dają się boleśnie odczuwać wśród dawniejszych spółdzielców.

Weźmy dla przykładu dobrze gospodarującą i w ogóle niezadłużoną spółdzielnię w Gębicach (pow. Gostyń). Rozmowy tam przeprowadzone utwierdziły mnie w przekonaniu, że jedna trzecia b. spółdzielców a obecnie gospodarzy indywidualnych posiada wszelkie, potrzebne do prowadzenia warsztatu rolnego środki produkcji. Dwie trzecie zaś nie posiada ani wozu, ani pługa, ani brzozy, ani żadnej rzeczy koniecznej w gospodarstwie rolnym. Wprawdzie po zebraniu rozliczeniowym prawie wszyscy odebrali po 10-18 tysięcy zł i po 40-60 kwintali zboża z tytułu dniówek obrachunkowych. Wielu jednak ten dochód roztrwonilo „na fatalaszkę” i przed perspektywą dalszego gospodarowania stoją

dziś bezradni. W innych spółdzielniach sytuacja pod tym względem jest znacznie gorsza niż w Gębicach. Skutki lekkomyślnych decyzji okazały się dla wielu rodzin chłopskich fatalne.

Tak więc stopień świadomości a raczej nieświadomości wielu ludzi zdecydował w sposób wyraźny niekorzystny dla dalszego prowadzenia gospodarstw. Inaczej przedstawia się sytuacja w tych spółdzielniach, gdzie stopień świadomości mimo braku doradców był wysoki. Owczy pęd do rozwiązywania był bowiem wszędzie. A jednak w 470 zespołach ludzie potrafili się temu oprzeć. I wygrali! Dziś stoją przed perspektywą prawidłowego rozwoju.

W Karczewie czy w Gorzycach też w pewnym okresie wrzało jak w ulu. I tam stanęło przed spółdzielcami pytanie: rozwiązać czy nie rozwiązać? Zdrowy rozsądek i świadomość ewentualnych skutków pochopej decyzji zwyciężyły. Ludzie zdawali sobie sprawę, że podejmując decyzję o rozwiązaniu zmarnowaliby wieloletni dorobek. W każdej z tych dwóch spółdzielni majątek trwały wynosił przeszło dwa miliony zł. Samego dochodu podzielnego miały one po milionie. W Gorzycach np. przypało po 52 zł za dniówkę obrachunkową, nie licząc zboża i innych naturalii, mimo że 200 tysięcy złotych przeznaczono tam z funduszu inwestycyjnego na budowę domków jednorodzinnych dla członków.

Stwierdzić trzeba, że w pozostałych w naszym województwie 470 spółdzielniach produkcyjnych ludzie otrząsnęli się już z nastrojów likwidatorskich. Na uspokojenie umysłów wpłynęły nie-

wątpliwie w znacznej mierze przykłady lekkomyślnego zmnarowania dorobku i trudności indywidualnego gospodarowania b. członków rozwiązanych spółdzielni. Nie otrząsnęli się jeszcze z tych nastrojów prezydium rad narodowych i inne instytucje. Ich stosunek do istniejących spółdzielni jest taki jak do ubożego krewnego. Obserwuje się w terenie — jak to ktoś dowcipnie określił — przerzucanie się z jednej krawcowości w drugą. Przejawia się to m. in. w tym, że jak dawniej wszystko było dla spółdzielni, tak teraz odwrotnie — wszystko dla gospodarstw indywidualnych, a dla spółdzielni same utrudnienia.

Ta sytuacja znalazła wyraz na niedawno odbytym wojewódzkim zjeździe spółdzielców oraz na ostatnim posiedzeniu Prezydium WRN, gdzie ostro krytykowano postępowanie niektórych prezydiów rad terenowych za ich stosunek do gospodarstw spółdzielczych. Prezydium WRN postanowiło nawet wysłać specjalny list w tej sprawie do podległych sobie rad. Dochodzi bowiem w terenie do takich nonsensów, że np. Leśnictwo Będlewo odmawia spółdzielniom prawa korzystania ze swej zirowni, mimo, że cała okolica z tego prawa nieprzerwanie korzysta. Ba, nawet Zarząd Wojewódzki POM „obłożył aresztem” rury wodociągowe znajdujące się w Centrali Zaopatrzenia Rolnictwa na Malcie w Poznaniu. Nie chce ich zwolnić dla spółdzielni w Murce (pow. Śrem), która z własnych funduszy systemem gospodarczym, zamierza doprowadzić wodę do mieszkań członków i do zabudowań inwentarskich. Rury leżą do dziś bez pożytku, a spółdzielnia nie może przeprowadzić tak cennych inwestycji.

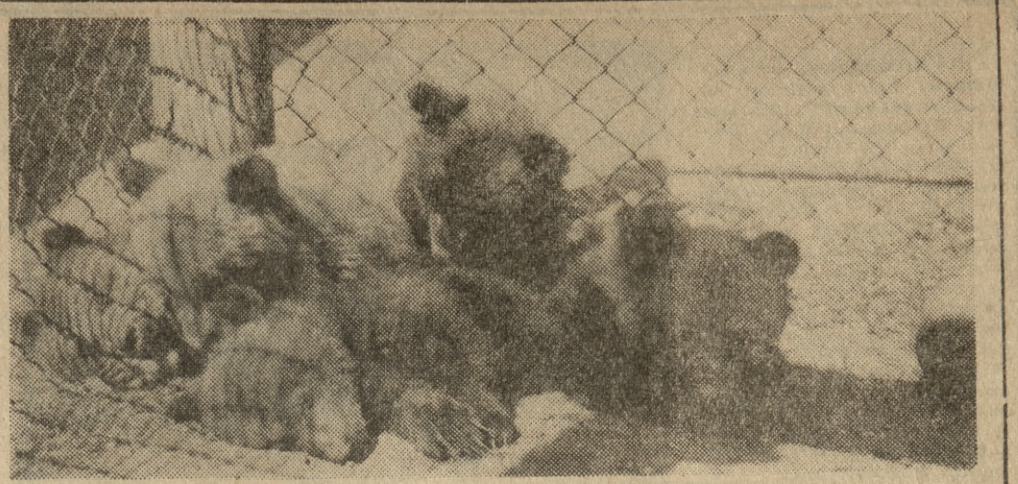
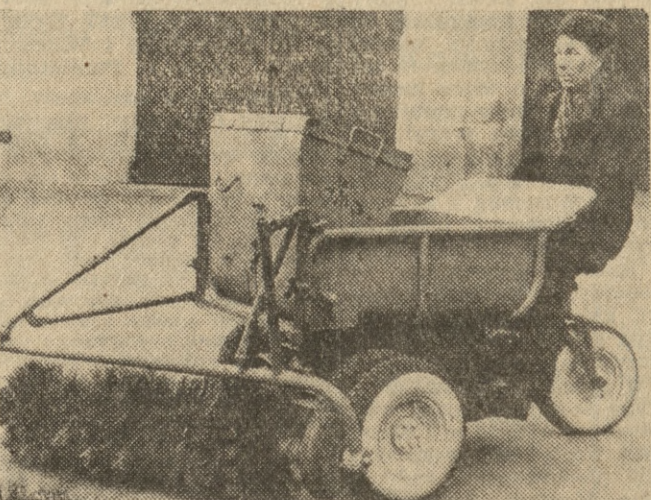
Wynika z tego, że rady terenowe i inne instytucje tak się przejęły słusznym zarzutem komenderowania i ograniczania samodzielności spółdzielców w przeszłości, że teraz nie ich nie obchodzi rozwój tego typu gospodarstw. Zapominają, że gospodarstwa zespołowe stanowią część składową rolnictwa, że są bardzo ważnym ogniwem produkcyjnym, które dobrze prowadzone i prawidłowo kierowane przynosi wyższe efekty niż gospodarstwa indywidualne. Bo, na przykład, wszystkie spółdzielnie produkcyjne w powiecie wolsztyńskim osiągnęły w ubiegłym roku przeciętnie po 18,5 kwintala czterech głównych zbóż z hektara, podczas gdy przeciętna dla całego powiatu wynosiła tylko 15, a dla województwa 16 kwintali. Lekceważenie takich producentów i odmawianie im pomocy prawnej, organizacyjnej, agrotechnicznej i zootechnicznej nie licuje z godnością i zaradnością gospodarzy powiatów, jakimi są przecież z mocy prawa rady narodowe i ich prezydium.

K. JAŻWIECKI

W Związku Radzieckim

Na zdjęciu: Uniwersalna maszyna samobieżna do mechanizacji prac transportowych i porządkowych. Możliwość służyć, po dokonaniu pewnych zmian, do sprzątania śniegu, posypywania ulic piaskiem, polewania i mycia chodników itp.

Fot. — CAF



Niedźwiedzie pięcioraczki

W styczniu br. w bytomskim ogrodzie zoologicznym urodziły się pięcioraczki niedźwiedzie. Jest to pierwszy po wojnie, a prawdopodobnie i pierwszy w Polsce wypadek tak licznej niedźwiedziej miotu.

Przed kilku dniami młode niedźwiedziaki odłączono od matki.

CAF — fot. Seko

»Wdzięczne« wychowanki

Z Tokio donoszą, że w miejscowości Szimada grupa ośmiu podchmielonych uczniów pobiła dwóch profesorów miejscowej szkoły średniej podczas przyjęcia pożegnawego dla absolwentów szkoły.

Dziewczęta, wypiwszy uprzednio sporą ilość alkoholu udały się na przyjęcie, powybiły szyby w oknach, a następnie zabiły dwóch profesorów, za to, że miesiąc temu domagali się oni, by dyrekcja usunęła trzy spośród ówch dziewcząt ze szkoły. (PAP)

Jak pies z kotem

W południowo-hispańskim mieście Murcia wydarzył się przed kilku dniami dość niezwykły wypadek. Pozostające na utrzymaniu jednego pana mała suczka „Chita” i kot — tak się zaprzyjaźniły, iż z chwilą gdy ta pierwsza padła, jej przyjaciel po pewnym czasie zdecydował również. W tydzień po padnięciu „Chity”, ciało kota znaleziono w miejscu, gdzie została pogrzebana suczka. Właściciel obydwu zwierząt zaobserwował, że po stracie przyjaciółki, kot zachowywał się dziwnie niespokojnie, gryzła go tęsknota i nie chciał przyjmować jakiegokolwiek pokarmu. (PAP)

Stulecie „Norddeutscher Lloyd”

BREMEN (ZAP). Zachodnio-niemieckie przedsiębiorstwo żeglugowe „Norddeutscher Lloyd” w Bremen obchodzi niedawno setną rocznicę istnienia. Dzieje tej firmy jak najbardziej jaskrawo obrazują prężność niemieckiej gospodarki morskiej i jej wprost niezwykłą zdolność odradzania się po zniszczeniach wojennych.

Pierwszym statkiem, który wyruszył do Ameryki Półn. pod flagą tego przedsiębiorstwa, był parowiec „Bremen” o długości 97 metrów. Do r. 1865 statki „Norddeutscher Lloyd” przewoziły na trasie północno-amerykańskiej 22 tys. pasażerów, a w ciągu 50 lat istnienia tej linii żeglugowej — 6,5 miliona. W chwili

Radiogram z Pekinu dla API

Muzyką Chopina i piosenkami »Mazowsza« witano w Chinach premiera Cyrankiewicza

Pekin w kwietniu

Lotnisko, na którym wylądował samolot, oddalone jest od miasta o dobrych kilkanaście kilometrów, a pomimo to tysiące mieszkańców stolicy Chin przybyły, aby powitać delegację polską. Premier Czu En-lai, witając delegację zapewnił, że spotka się ona w Chinach z gorącym przyjęciem całego narodu. Już następne minuty pokazały, że słowa te mają pełne pokrycie. Idąc wzdłuż szpalerów, utworzonych przez witających Chińczyków, premier Cyrankiewicz i inni delegaci napotykali stale wyciągnięte do serdecznego uścisku ręce. Dziewczęta podbiegały z bukietami kwiatów, a potem, gdy wąż samochodów ruszył do miasta — nie było ani jednej ulicy, na której nie witały delegacji zwarty tłum ludzi.

Delegacji polskiej oddano na czas pobytu w Pekinie najelegantszy i najwygodniejszy pałacyk. Troskliwość i gościnność posunięto do tego stopnia, że na każdego gościa czekał w pokoju szlafrok z pięknego chińskiego jedwabiu i ranne pantofle.

Bankiet, który się odbył wieczorem, pełen był uroków niecodzienności. Dania, które się zjawiały na stołach, poza niebywale wyszukany smakiem miały także nazwy jakie spotyka się w poezji. Pałeczki używane zamiast widelców i noży utrudniały co prawda niejednemu jedzenie, ale i ułatwiały nawiązanie serdeczniejszych kontaktów z gospodarzami chińskimi. Wzruszającym momentem

tego wieczoru były utwory Chopina w wykonaniu orkiestry pekińskiej i popularna piosenka „Mazowsza”, którą śpiewała po polsku solistka chińskiego zespołu. Premier Cyrankiewicz i minister Kultury złożyli jej gorące podziękowanie.

W poniedziałek od wczesnego rana delegacja polska zwiedzała zabytki kulturalne Pekinu: Pałac Zimowy i letnią rezydencję ostatniej cesarzowej. Ten park, precyzyjnie położony u stóp zachodnich gór, w którym mieszczą się śliczne pawilony pokryte złocistą majoliką jest miejscem ulubionych wycieczek wszystkich mieszkańców Pekinu. W ten wiosenny dzień było ich w parku bardzo dużo. W pewnej chwili delegacja polska natknęła się na grupę pionierów i na tchymiasz została przez nią otoczona. Malcy prześcigając się nawzajem, zaczęli zdejmować czerwone chusteczki i wiazać je na szyi premiera Cyrankiewicza. Premier, aby ułatwić im to zadanie, musiał wielokrotnie schylać swoją wysoką postać.

Podczas gdy dwaj premierzy zasiadli do poważnych rozmów pani Cyrankiewiczowa udała się na spotkanie z przedstawicielkami Ogólnochińskiej Federacji Kobiet. Obowiązki gospodyni sprawowała minister sprawiedliwości, pani Szy Liang, która stwierdziwszy, że kobiety polskie i kobiety chińskie należą do jednej wielkiej rodziny i że przyjaźń małżonki polskiego premiera do Chin jest wizytą siostry w domu siostry, dała wyraz swym uczuciom zamykając panią Cyrankiewiczową w ramionach w serdecznym uścisku. Żona naszego premiera, witając kobiety chińskie i przekazując im pozdrowienia od Polki, powiedziała: „Dzieli nas wprawdzie dziesięć tysięcy kilometrów, ale łączą wspólny cel — budowa lepszego i sprawniejszego ustroju w naszych krajach. Łączy walka o pokój na świecie. Jesteśmy siostrami nie tylko z nazwy jesteśmy powiązane gorącymi uczuciami braterstwa i przyjaźni. Serdeczność chińska wzrusza mnie. Promieniaje ona z każdej twarzy kobiet mężczyzn i dzieci. Będę o niej mówić w Polsce wszystkim”.

Studenti chińscy, studujący język polski, powitali przyjazd naszej delegacji listem adresowanym do premiera Cyrankiewicza. W liście tym pisał tak: „Dziś, gdy w ogrodzie naszego Instytutu zakwitły brzoskwinie, doszła do nas wiadomość o waszym przyjeździe do Pekinu. Witajcie dostojnych gości wiosną, gdy jest ciepło i kwitną kwiaty, to naprawdę bardzo przyjemnie. Nie jesteśmy w stanie opisać naszego głębokiego wzruszenia... My studenci polonistyki czujemy się bliscy wszystkim, co polskie. Marzeniem naszym jest móc jak najszybciej przekazywać narodowi chińskiemu skarby kultury polskiej”. List kończy się słowami: „Zyczmy wam zdrowia, życzymy wam wszystkiego najlepszego i głosem pełnym szczerości śpiewamy sto lat niech żyje nam. I będziemy tak śpiewać nie raz, nie dwa — sto tysięcy razy”.

Jadwiga KASKO

Coraz mniej ludzi choruje na gruźlicę

Jak wynika ze statystyki opublikowanej ostatnio przez światową organizację zdrowia, śmiertelność spowodowana gruźlicą zmniejsza się w Europie nieustannie.

Statystyka dotycząca lat 1950—1955 uwidacznia, że spadł również ogólny procent śmiertelności, np. w Danii z 13,8 (1950) do 6,3 (1955), we Francji z 58,7 do 31,3, w Portugalii z 143,6 do 63 (na 100.000 mieszkańców). Śmiertelność spowodowana gruźlicą w stosunku do śmiertelności ogólnej spadła w danym okresie bardzo wyraźnie np. w Portugalii z 71,7 do 5,6.

Mimo znacznego spadku śmiertelności powodowanej gruźlicą, choroba ta nadal należy do 10 chorób stanowiących główną przyczynę zgonów. Najczęstszą formą gruźlicy jest gruźlica dróg oddechowych. Jak wynika ze statystyki, ofiarami tej choroby uadają częściej mężczyźni niż kobiety.

W Wielkopolsce siewy na ukończeniu

Do niedzieli zanotowano 92 proc. przewidzianego obszarów zasiewu zbóż jarych oraz 94 proc. motylkowych. Specjalnych niedoborów ziarna siewnego nie dało się odczuć. PGR-y wyrównały w końcu swoje zaległości z dostawami ziarna kwalifikowanego. Odczuwa się natomiast znaczne braki, jeśli chodzi o zaopatrzenie w nasiona konicznej lucerny, z powodu nieurodzaju w ubiegłym roku.

Województwo nasze otrzymało wreszcie zaległe od dłuższego czasu znaczne ilości nawozów sztucznych, m. in. 2 tys. ton azotowych, po 1,5 tys. ton fosforowych i potasowych, które rozdzielono wśród rolników.

W niektórych rejonach Wielkopolski rozpoczęto sadzenie ziemniaków, a przede wszystkim w powiatach południowych: kępińskim, ostrzeszowskim, ostrowskim. Do tej pory obsadzono ziemniakami już 8 proc. przewidzianego obszaru.

Znosi się w 10 powiatach naszego województwa na lekkie opóźnienie siewów buraka cukrowego z powodu występującej w ub. roku w tych rejonach plagi szkodnika zwanego piaskowcem buraczanym. Już założono tam specjalne poletka chwytne.

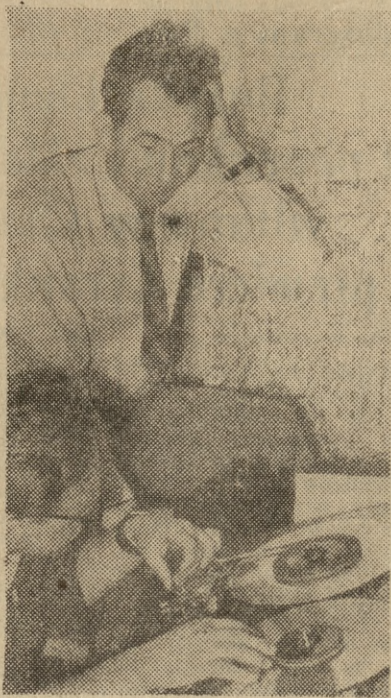
Sprawnym przebieg kampanii wiosennej — siewnej utrudnia w dużym stopniu brak odpowiednich funduszy na kredyty krótko-terminowe dla rolników indywidualnych, zwłaszcza w powiatach Konin i Szamotuły. Zapotrzebowanie jest w tym roku ogromne (143 mln. zł) ze względu na rozwiązanie dłuższych pożyczek i kredytów. Z tego powodu — jak informuje nas inż. Ratajczak z WZR — do się „wydebić” 52 mln. zł kredytów krótkoterminowych, a ostatnio dodatkowo 13 mln. zł, co stanowi zaledwie połowę zapotrzebowania.

(cm-par)

Ulica Berwińskiego, pora po-
łudniowa. Przed rozgłosną Pol-
skiego Radia zajeżdża „Warsza-
wa”. Wysiądła z niej red. Flori-
an Wrombel, kierownik dzia-
łu publicystyki rozgłosni po-
znańskiej, a za nim technik
transmisyjny — Piotr Knasiak
(ten z tą walizką), w której
mieści się aparatura nagrywa-
jąca typu „Emi”, produkcji
angielskiej, a więc postęp, do
nagrań w terenie nie trzeba
już całego wozu transmisyj-
nego! i kierowca wozu — Stefan
Wrembel. Wszyscy trzej szyb-
ko znikają w drzwiach gma-
chu. Przemierzamy się na chwilę
w Sherlocka Holmesa, by od-
powiedzieć na pytanie: co ich
zmusza do pośpiechu?



Uwaga, zagadka za-
czyna się wyjaśniać.
Wiemy już, że ekipa
wróciła z Przedsie-
biorstwa Węglu Dro-
biu w Poznaniu na
Bielnikach, gdzie
red. F. Wrombel na-
grywał reportaż pt.:
„Wiosna i kurczęta”,
zaczynający się
od wywiadu z „kur-
częciem”. Z taśmami
pognał prosto do po-
koju, w którym przy
stole montażowym
włada dziś montaży-
sta — Henryk Figle-
rowicz. Tu redaktor
wysłuchuje swego re-
portażu z taśmy,
skraca ją i wspólnie
z montażystą tak
długo „przyszedza”
aż wszystko nie i-
dzie jak z płatka. W
tej chwili z jego mi-
ny widać, że coś tam
nie gra.



Pisał:
M. FLEJSIEROWICZ
Fotografował:
K. PRZYCHODZKI

„Krysia Leśniczanka” ...sprzed obu wojen światowych

Dyrekcja Państwowej Ope-
retki w Poznaniu popełniła
błąd taktyczny wystawiając
najpierw „Wiktorii” Abraha-
ma, potem „Wesołą Wdów-
kę” Lehara, a jako najśwież-
szą premierę „Krysię Leśni-
czankę”. Należało zmienić ko-
lejność tych utworów, z któ-
rych ostatni budzi sporo za-
strzeżeń. Plusem „Wiktorii”
jej Huzara — niezależnie
od zalet muzycznych — było
po mistrzowski skonstruo-
wane, nowoczesne libretto.
„Wesoła Wdówka” porwała
niestarzącym się urokiem
swych walczyków. Bajeczne
Jerzego Jarno o „Krysię Le-
śniczankę” brak ciekawszej
akcji, która by potoczyła się
wartkim tempem, brak oryginal-
nych sytuacji dramatycznych,
niespodzianych qui pro
quo i owej siły komicznej, za-
rażającej beztrudną aktorów
i widzów. Poza rolę tytułową
wszystkie postaci są pa-
pirowe.

Tekst komedijki z roku
1907 prosiłby się o gruntowne
nową adaptację. Tu nie
pomaga polski (jakie
zastosowano). „Leśniczankę”
może uratować dla potom-
ności tylko jakieś śmiałe „ce-
sarskie ciecnie” („Cesarzu, ce-
sarzu, do Krysi biega cie” —
jak śpiewają w I akcie). Na-
leżałoby zastosować futury-
styczne dekoracje, wykoncy-
pować prawdziwie „szalowy”
tekst — przedrzeźniający od
wieczny banał operetkowy,
zmodyfikować instrumenta-
cję (bo same melodie są
niebrzydkie). Po prostu: re-
wolucyjna inscenizacja od a
do zet. Tymczasem reżyser
W. Zdzitowiecki podszedł do
swego zadania najzupełniej
stereotypowo, podług wzorów
sprzed obu wojen świato-
wych.

Kreująca na premierze
główną rolę Irena Sulc —
Kruk usiłowała intuicyjnie
wpaść w genre groteski, ale
taka (skądinąd słuszną) kon-
cepcja właśnie raziła, na tle
wszystkich innych figur —
grających realistycznie. Po-
za tym: zamiast czarującej,
rezolutnej ale i słodkiej Kry-
si ujrzelśmy dziewczynę o kan-
ciastych ruchach i ostrym
głosie. Rodzaj uzdolnień ak-
torskich Sulc-Kruk pre-
destynuje tę artystkę raczej
do ról charakterystycznych
(powinna była grać Józefinę
w tymże spektaklu).

Premierowe przedstawienie
rozczarowało wielu, więc z
ciekawością wybrałem się
ostatnio, aby w roli głównej
posłuchać Wandy Jakubow-
skiej — jako Leśniczanki.
Okazało się, że prawdziwy ta-
lent jest jak słonko, które
wszystko złoci i upiększa. Si-
la na indywidualność młodej
artystki spowadawała, że za-
pominało się o wielu manka-
mentach imprezy premiero-
wej. Jakubowska potrafi roz-
toczyć tyle subtelnej wdzięku,
ku, być w miarę rozkapry-
szoną, łobuzerską i zalotną.
Jednym słowem: urodzona
„Krysia”. A najważniejsze —
śpiewa porywająco —
dźwięcznym i ciepłym sopra-
nem, który znakomicie nie-
sie na salę.

Zazwyczaj miła i eleganc-
ka w geście M. Szabow-
czówna jest tym razem nie-
efektywnie ubrana w I akcie,
a pod względem wokalnym
jakoś niezbyt sobie radzi.
partia Józefiny. Jerzy Gol-
fert to amant typu wodewi-

Nie tylko telefonem

Tegoroczny start

Tym razem zadzwoniłem
trochę za wczesnie i mu-
siałem chwilę zaczekać. Dyr.
Czajka poszedł po uzupełnia-
jące dane. Za chwilę usłysza-
łem sporo ciekawych wiado-
mości.

Te zmiany zauważyłem zre-
szta w czasie pobytu w Zakła-
dach Wytwórczych Ogniw i
Baterii. W ostatnich miesią-
cach znowu usprawniono pra-
cę w niektórych działach. Do
dyrekcji nadeszły zamówienia
na ostatnio produkowane no-
we typy baterijek piyko-
wych, które zużywają się po
znacznie dłuższym okresie. W
magazynach zgromadzono już
poważne ilości baterii dla E-
giptu i innych krajów Afryki
północnej.

— A w sumie Zakłady wy-

konały zadania kwartalne w
stokilkunastu procentach —
informował dalej dyrektor. —
Wprawdzie resort nie nadesłał
jeszcze innych szczegółowych
wskaźników, ale w każdym ra-
zie w porównaniu z rokiem u-
biegłym nieznacznie obniżono
koszty. Dalsze 100 tys. zł osz-
zczędności przyniesie przekaza-
nie części personelu admini-
stracyjnego do produkcji.

— A u nas wyprodukowali-
śmy w I kwartale dodatkowo
230 ton papieru i tektury —
wyjaśniał Edward Walkowiak
z Rady Robotniczej przy Po-
znańskich Zakładach Papierni-
czych.

— Co przyczyniło się do te-
go?

— Przede wszystkim nie
ma tych trudności, co dawniej.
Zastosowano w produkcji róż-
ne usprawnienia i udoskona-
lono gospodarkę energetyczną.
Obecnie można przygotowy-
wać znacznie większe ilości
masy papierniczej na holer-
drach.

Do przewodniczącego Rady
Robotniczej co chwila ktoś
przychodził. Wielkopolska Fa-
bryka Urządzeń Mechanicz-
nych wysłała do różnych kraj-
ów ustalone ilości maszyn.
Robotnicy otrzymali premię
eksportową w wysokości 90
tys. zł, ale jak zostanie roz-
dzielona ta suma? Przychodzi-
li więc ciekawo do przewodni-
czącego Rady po bliższe wyja-
śnienia. Nie przeszkadzajmy
więc...

Dyr. WFUM — Marian Po-
łowczyk był zaskoczony, kiedy
pytałem go o te dane.

— Stanowczo za wcześnie
— oponował. — Sumuje się,
jeszcze nie ma pełnych podli-
czeń.

Jednak na podstawie tego,
co zdołałem „zdobyć” — moż-
na ogólnie powiedzieć, że w
WFUM wyprodukowano w mi-
nionych trzech miesiącach wię-
cej maszyn, obniżono koszty i
wypłacono do Skarbu Państwa
większe kwoty z tytułu aku-
mulacji.

Meldunek z „Goplany” po-
wtórza smakosze na pewno z
zadowoleniem. W I kwartale
br. „Goplana” dostarczyła do
sprzedaży nawet dodatkowe i-
lości czekolady, pieczywa i róż-
nych słodczy. Ostatnio na-
deszły znaczne ilości kakao-
wego ziarna, orzechów i w
następny kwartał...

Wypowiedź dyr. Jana Ry-
mara napawa optymizmem. W
„Goplanie” przygotowują się
właśnie do uruchomienia no-
wej produkcji. Będą więc no-
we rodzaje smacznych herbat-
ników i innych wyrobów ob-
lewanych czekoladą, czekolad-
ki nadziewane kremem — po-
dobno „pycha”!

Czy artykułów powszechnego
użytku będzie więcej? Z
wypowiedzi Romana Żerom-
skiego kier. wydziału plano-
wania Wojew. Zarządu Prze-
mysłu wynika, że raczej tak,
bo przedsiębiorstwa wykonały
globalne plany w 115 proc. Mi-
mo to kierownik Żeromski mó-
wił o tym bez specjalnego za-
pału.

— Bo to wiecie — tłumaczył
— wiele zakładów i przedsię-
wzięć zbyt szczerze korzy-
stało z uprawnień, jakie uzy-
skały dzięki decentralizacji i
ustaliło dla swego zakładu
zbyt niskie plany. Faktycznie
więc będzie tylko nieco więcej
artykułów niż w roku ubie-
głym, a same zakłady otrzy-
mują zbyt wysokie w stosun-
ku do wyników premie. Oczy-
wiście w następnych miesią-
cach będą musiały dociągać
do ustalonych wskaźników.
Tak czy inaczej, produkcja w
I kwartale będzie kosztowała
drożej.

Szmerzy w telefonie wzma-
ły się. Przycisnąłem więc mo-
niej słuchawkę. Tak, teraz
już słyszałem kierownika Cze-
ława Skorupskiego z Poznań-
skiej Wytwórni Papierosów
wyrażnie. Notowałem:

„Więcej papierosów... Obni-
żono wydatnie koszty... znie-
siono całkowicie kontrolę tech-
niczną i przekazano pracow-
ników tego działu do produk-
cji... Kontrola nie miała wpły-
wu na jakość papierosów, a
tak będzie można zaoszczędzić
w każdym kwartale na
tych stacjach 120 tys. zł.

Dyr. Poznańskich Zakładów
Metalurgicznych „Pomet” nie
miał się czym pochwalić. W

tym dużym kombinacie meta-
lurgicznym w Wielkopolsce
prawie nic się nie zmieniło.
Na wielu stanowiskach nadal
zła organizacja pracy i masa
braków, które podobnie jak
w latach ubiegłych naraziły
społeczeństwo na duże straty.
Od czasu do czasu alarmują-
ce telefony z różnych zakła-
dów — terminowe dostawy od-
lewów. Na olbrzymim placu
budowy „Pomet” masa nisz-
czących materiałów.

Tradycyjny już bałagan
trwa. Mimo olbrzymich nakła-
dów inwestycyjnych na uno-
woczenie produkcji — „Po-
met” nie wnosi należytego
wkładu do gospodarki narodo-
wej.

— Przy telefonie — naczel-
ny inżynier „Stomila” Leon-
hardt. Plan kwartalny? — in-
żynier zastanowił się przez
chwilę. — Ogółem wykonany,
ale w oponach samochod-
owych i rowerowych nie.

— Dlaczego?

— Brak podstawowych su-
rowców... Nadmierna absen-
cja... grypa i duże rozluźnie-
nie dyscypliny przy pracy. O-
statnio Rada Robotnicza opra-
cowała regulamin, a więc ma-
my nadzieję...

Z Zakładów „H. Cegielskie-
go” nadszedł niepomysłny mel-
dunek. Załoga Zakładów nie
wykonała ustalonego planu, a
więc będzie mniej wagonów,
obrabiarek, cieplarni dla
PGR-ów i wiele innych arty-
kułów.

Meldunków nadeszło więcej.
Wynika z nich, że podobnie
jak w innych częściach kra-
ju I kwartał zakończył się w
bardzo wielu zakładach pro-
dukcyjnych w naszym woje-
wództwie pomyślnie.

Oczywiście, możliwości są
znacznie większe i na ich wy-
korzystanie powinny zwrócić
uwagę zarówno kierownictwa
różnych fabryk, jak i rady ro-
botnicze. W pierwszych dwóch
miesiącach br. fundusz płac w
Polsce był o 30 proc. wyższy
niż w tym samym okresie ro-
ku ubiegłego, a więc trzeba
większego pokrycia w masie
towarowej. Tym bardziej że
dalsze podwyżki płac i popra-
wa bytu zależą od zwiększe-
nia masy towarowej i wygo-
spodarowania dalszych zaso-
bów. Więcej wygospodaruje-
my, więcej będzie do podziału
dla wszystkich.

Br. LISOWSKI

Wkrótce natarcie na spekulację

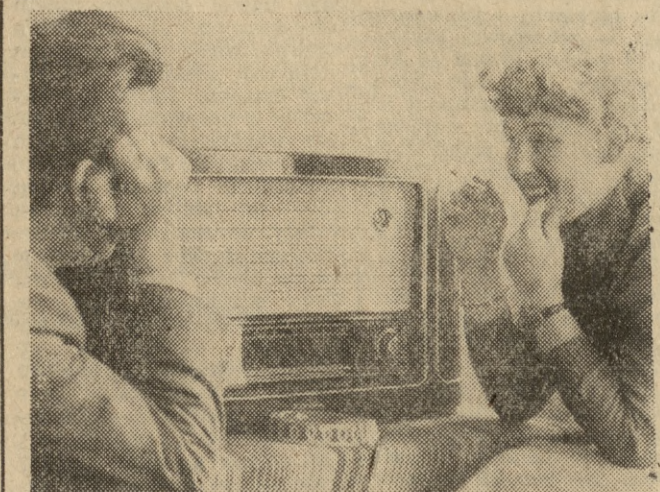
Jak się dowiadujemy, z
inicjatywy Wojewódzkiej
Komisji Porozumiewawczej
Stronnictw Politycznych i
Organizacji Społecznych —
zorganizowana będzie jesz-
cze w tym miesiącu wojew-
ódzka narada przedstawicieli
sądownictwa, prokura-
tury, milicji, aparatu han-
dlu, aktywu partyjnego,
związkowego itd., poświęco-
na problematyce walki ze
spekulacją i nadużyciami w
handlu.

Inicjatywę Woj. Kom. Po-
rozumiewawczej powitać na
leży z uznaniem; wpraw-
dzie jedna jeszcze narada
spekulacji nie ukroci, po-
zwoli ona jednakże na spre-
czyzowanie kierunków, w ja-
kich powinny pójść „pre-
ciwuderzenia”. Dość mamy
bezczelnego kantowania lu-
dzi pracy przez wszelkie
maści oszustów, mankowi-
czów i jak oni tam wszyscy
się nazywają. Generalną of-
ensywę przeciwko speku-
lacji i nadużyciom rozpoczęły
Katowice, Łódź, Zielona
Góra.

Według uzyskanych infor-
macji — spodziewany jest
również przyjazd do Pozna-
nia ministra handlu — Mi-
nora. Miejsmy nadzieję, że
wizyta ta będzie brzemien-
na w skutki.

Wydaje nam się nadto, że
omawiana w związkach za-
wodowych kwestia powola-
nia grup społecznych do
walki ze spekulacją dojrz-
ała na tyle, iż można by po-
wołać owe grupy do dział-
nia.

(pż)



... 10 kwietnia, godzina 17.10, z radioodbiorników płynie pi-
skliwe: Cip! Cip! Cip! i za chwilę słychać słowa red. Floriana
Wrombla: „Nazywam się Zótfod zióbek. Na świat przyszedłem
przed chwilą wra: z tysiącem sióstrzynek i braciśzków. Tak
właśnie w przetłumaczeniu na język ludzki można by wyrazić
to, co powiedziałam nam rozkosznie, zólcutki kurczętko...”
i wice — zagadka wyjaśniona.

Pracownicy poszukiwani

2 robotników do magazynu — najchętniej zamieszkałych w Czerwonaku lub okolicy zatrudni natychmiast **Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego** Poznań, ul. Grunwaldzka 1. K1994

Operatorów na sprzęt budowlany z silnikami spalinowymi do pracy w terenie oraz na miejscu, robotników do prac ziemnych w transporcie i w betoniarni przyjmie zaraz **Zjednoczenie Robót Inżynierskich B. M. w Poznaniu**, Zgłoszenia kierować do Działu Zatrudnienia, Stary Rynek 30/82. K2012

Kwalifikowanego ślusarza na roboty remontowe i konserwacje poszukuje **Poznańska Fabryka Luster i Szlifiernia Szkła** Poznań, ul. Warszawska 37a. K2061

Praca

Dwie kobiety mogą się zgłosić do pracy również w godzinach popołudniowych. Ogrodnictwo Poznań — Wydmy, Perzyska 76. 9694g

Malarzy i uczniów przyjmie. Mistrz malarzy Kotlinski, Poznań, Polna 17 m. 31. 9718g

Gospośia dohodząca potrzebna zaraz. Poznań, Lampego 31 m. 3. 9767g

Gospośia lub pomoc domowa potrzebna zaraz. Małeczka, Poznań, Żytnia 16 — boczna Naramowickiej. 9828g

Monter na urządzenia chłodnicze — samodzielny i sumienny, do miasta powiatowego potrzebny zaraz. W razie potrzeby mieszkanie zapewnione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 9872g.

Pomoc domowa potrzebna. Dobre warunki. Zgłoszenia: Gostyń, 1 Maja 17. 10002g

Potrzebna pomoc domowa dohodząca do jednego dziecka. Warunki dobre. Poznań, Jarochowskiego 34 m. 5, od godz. 15—18. 9507g

Potrzebna pomoc domowa. Warunki dobre. Poznań, Dzierżyńskiego 66 m. 8, od godz. 8—12. 10199g

Rolnik, fachowiec, z wykształceniem średnim, wykuletnia praktyką przyjmie posadę, najchętniej w OZR lub COZH. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 10178g.

Pomoc domowa do wszelkich prac i szewc (starsze małżeństwo) szukają pracy z mieszkaniem. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 10158g.

Ucznia blacharskiego zaraz przyjmie. Wilczek, Poznań, Źródłana 12. 10151g

Gospośia samodzielna, wy nagrodzenie 500 zł, bez prania do pracującego małżeństwa potrzebna. Zgłoszenia Poznań, 27 Grudnia 11 m. 5. 10136g

Samodzielna pomoc domowa do lekarza potrzebna zaraz z utrzymaniem i spaniem. Zgłoszenia Poznań, tel. 655-74, od godz. 9—12. 10131g

Wulkanizator potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 10128g.

Fryzjer (pensja zagwarantowana) oraz uczeń fryzjerski potrzebni zaraz. Poznań-Solacz, Nad Wierzbakiem 20. 10125g

Potrzebne krawcowe do szycia blustonoszy. Poznań, Nowowiejskiego 53 m. 1. 10098g

Pracowników wykonujących pantofle ranneposzukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 10079g.

Dekorator liternik wykonuje prace zlecone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 10076g.

Malarz przyjmie wszelkie prace malarskie zlecone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 10063g.

Dnia 8 kwietnia 1937 zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy i nasz najdroższy ojciec, syn, brat, zięć, szwagier, wuj i kuzyn, **Władysław Kamiński** przeżywszy lat 36. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 16 z kaplicy emmentarnej na Dębcu przy ul. Bluszczejowej.

W nieutulonym żalu pogrążona żona, dzieci i rodzina

Poznań, Solec, Gniezno, Gdynia, Kraków. 10797g

Dnia 8 kwietnia 1937 zmarł śmiercią tragiczną nasz drogi uczeń i kolega, lat 8, **Tadeusz Naskręt** uczeń Szkoły Podstawowej nr 23.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w czwartek, 11 bm. o godz. 11.35 z kaplicy emmentarnej na Jeżycach. Kierownictwo Szkoły, Grono Nauczycielskie, Komitet Rodzicielski i uczniowie. 10679g



WYSTAWCY

XXVI

Międzynarodowych Targów Poznańskich!

Ogłoszenia

(w dowolnych językach)

do

„POLSKIEJ GAZETY TARGOWEJ“

która w czasie MTP ukazywać się będzie w Poznaniu co drugi dzień.

przyjmują:

POWSZECHNA AGENCJA REKLAMY.

WARSZAWA, BAGATELA 14. TEL. 382-51 w. 169

oraz

WSZYSTKIE BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ RSW „PRASA“

w miastach wojewódzkich

Rość ogłoszeń ograniczona. Egzemplarze okazowe na żądanie.

OGŁOSZENIA DROBNE

Motocykle: DKW 350 ccm, BMW 200 ccm na teleskopach sprzedam. Poznań, Za Bramką 9 m. 8, tel. 523-17. 10112g

Wózek — auto na łożyskach, 2 łożka metalowe sprzedam. Poznań, Słowackiego 38 m. 6. 10108g

Spacerówkę drewnianą, gładką sprzedam. Poznań, Głogowska 59 m. 6. 10107g

Wózek auto w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Madalińskiego 9 m. 15. 10101g

Sprzedam okraglaki do budowy — około 5 m. Poznań-Junikowo, Soboteczka 25. 10098g

Kajak z motorkiem 75 ccm sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 10087g.

Sprzedam nową suknię ślubną, Spring, Poznań, Chudoby 6 m. 7, od godz. 18. 10075g

Sprzedam krosna 160 cm szerokie. Rosadzinski, Smigiel, Sienkiewicza 19. 10072g

Radioodbiornik „Ryga“ 10 lampowy sprzedam — cena 3.500 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 10067g.

Maszynę trykotarską „Meda 11“ z książką wzorów sprzedam. Poznań, Żytnia 14 m. 3. 10068g

Lampa elektryczna wisząca (mleczne szkło), wózek koszykowy w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań-Włda, Prądzyńskiego 55 m. 11. 10060g

Sprzedam motocykl „Mińsk“ 125 ccm dotarty. Poznań, Robocza 5, od godz. 10—12. 10059g

Zagraniczna ślubna wisząca i welon sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 29 m. 9. 10150g

Motorek „Nixe“ do kajaków nowy sprzedam. Poznań, Piłkarska 10 m. 2. 10149g

Motocykl „Kijew 55“ 125 ccm nowy na przednich i tylnych teleskopach sprzedam. Dąbko, Poznań, Grottera 2 m. 7. 10147g

Sprzedam większą 1066 mierzwy. Poznań, Poznańska 44. 10161g

Sprzedam wózek — auto koszykowy. Sobiak, Poznań, Opalenicka 18 m. 4. 10121g

Lokale

Lokal 25 m² w centrum Poznania na przemysł, przemysł ostatek. Poznań — Górczyn, Sclegienego 21. 9438g

Pokój słoneczny, duży w śródmieściu zamienię na pokój z kuchnią lub większe. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 9496g

Dnia 8 kwietnia 1937 r. zmarł niespodzianie nasz pracownik administracyjny

Józef Stociński

W Zmarłym tracimy sumiennego i ofiarnego pracownika, cenionego przez Kierownictwo Uczelniane oraz szanowanego i lubianego przez współpracowników.

Cześć Jego pamięci!

POLITECHNIKA POZNAŃSKA

K2164

Przewielebnemu Duchowieństwu z Polajewa i Rycyzwolu, Nauczycielstwu, Przedstawicielom Wydziału Oświaty i Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Obornikach, Komitetowi Rodzicielskiemu i Dzieciom Szkolnym z Radomia, Polajewie, Piotrowa, Skrzetusza, Młodzieży Żeńskiej i Męskiej ze Skrzetusza, Ochotniczej Straży Pożarnej z Radomia i Piotrowa, Znajomym oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego najdroższego meża i naszego tatusia, **Mariana Rudnickiego** jak również złożyć wieńce, kwiaty i w ten sposób wyrazić swój żal i smutek.

Mariana Rudnickiego

jak również złożyć wieńce, kwiaty i w ten sposób wyrazić swój żal i smutek.

„BÓG ZAPŁAC!“

Zona z córką i synem

10324g

Zarządowi Wojewódzkiemu i Miejskiemu Ligii Kobiet oraz wszystkim Krawcom i Znajomym z udziałem w pogrzebie, okazane współczucia z powodu śmierci **Kolskiej**

Kolskiej

składa serdecznie

„BÓG ZAPŁAC!“

składa

10391g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego syna, **Henryka Grabianowskiego**

oraz złożyć wieńce i kwiaty serdecznie

„BÓG ZAPŁAC!“

składa

matka

10324g

Posiadam do zamiany pokój z osobnym wejściem, poszukuję 1-2 pokoi z kuchnią. Warunki do omówienia. Poznań, Garbary 63 m. 8, 11 p. 9515g

Poszukuję samodzielnego pokoju do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 9974g.

Zamienię samodzielną 2 pokój z kuchnią w Puszczykowie na podobny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 10099g.

Dwa pokoje z kuchnią, pomieszczenie na warsztat rzemieślniczy w domu samodzielnym, ogródek z drzewkami Poznań — Wola zamienię na dwa pokoje z kuchnią, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 10011g.

Zamienię 1 pokój z kuchnią, słoneczny, samodzielną z ogrodem, na 2 pokój z kuchnią, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 10021g.

2 pokoje z kuchnią, blisko Poznania, zamienię na podobne w Katowicach, okolicy, względnie w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 10049g.

Mieszkanie dwupokojowe, luksusowe ze wspólną kuchnią w centrum Bydgoszczy, zamienię na samodzielną 2-3-pokojowe w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 10052g.

Lokal handlowy z piwnicą (centralne ogrzewanie) przy Starym Rynku, zamienię na pokój samodzielną w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 10053g.

Zamienię pokój 21 m² słoneczny, ze wspólną kuchnią, na podobny lub nieco mniejszy, ze starszą panią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 10106g.

Samotna, pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 10084g.

Lokal na cichy przemysł (dzielnica Grunwald) do wynajęcia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 10082g.

Poszukuję samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 10065g.

Zamienię duży, słoneczny pokój z 3 pokojami kuchnią na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 10122g.

Parcele pod budowę w okolicy letniskowej sprzedam. Lech Jastrzębski, Krosinko, gmina Mosina. 9299g

Parcele budowlane w Wągrowcu nad jeziorem, ca 1000 m² z drzewkami, częściowo oparkowane, korzystnie przesłone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 9432g.

Domek 9-pokojowy, ogródem owocowym 2200 m², spichrz, chlewy, garaż, 60 km od Poznania sprzedam. Zgłoszenia: Sopot, tel. 524-56. 21844p

Kupię wille jednorodzinne, wydzielone, komfortowe w Poznaniu. Pośrednicy wykluczeni. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń, Złota Góra, al. Niepodległości 25. K2086

Domek w Poznaniu zamienię na dom z piekarnią za ewentualną dopłatą. Mieszkanie obojętne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 9843g.

Sprzedam domek jednorodzinny, nowy, 4 pokoje z kuchnią, półmorgowym ogrodem, przy tramwaju. Warunek zamiana mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 9977g.

Sprzedam domek jednorodzinny, nowy, 4 pokoje z kuchnią, półmorgowym ogrodem, przy tramwaju. Warunek zamiana mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 9977g.

Sprzedam domek jednorodzinny, nowy, 4 pokoje z kuchnią, półmorgowym ogrodem, przy tramwaju. Warunek zamiana mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 9977g.

Sprzedam domek jednorodzinny, nowy, 4 pokoje z kuchnią, półmorgowym ogrodem, przy tramwaju. Warunek zamiana mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 9977g.

PRZYJMUJEMY DO WYKONANIA wszelkie narzędzia zafaczone

jak:

PREZY PROFILOWE, MODULOWE, SLIMAKOWE, do obróbki drewna itp.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO

H. CEGIELSKI

Zakład Produkcji Narzędzi

w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229

tel. 81-81, wewn. 230. K2067

GŁOWICĘ DO SILNIKA „MERCEDES-DIESEL“ 150 KM, typu OM-54 z akupl

Poznańska Fabryka Maszyn Złotych Poznań — Staroleka, ul. Pstrowskiego 1. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Transportu. K2037

SKŁADNICA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Poznań, ul. Łukaszczyka 3, tel. 623-42

SPRZEDAJE wszelkie materiały budowlane,

KUPUJE: prefabrykaty budowlane, płyty chodnikowe, cegły, dachówki, wapno, gips, rury kanalizacyjne i drewno budowlane 9667g

SILNIK ORAZ CZĘŚCI do samochodu ciężarowego „Opel Blitz“ zakupi zaraz Wojew. Przedsiębiorstwo Skupu Owoców i Warzyw, Leszno, ul. Leszczyńskich 38. K2060

Kamienie, wille, parcele poleca — poszukuje dla poważnych reflektantów. Metelski, Poznań, Czerwnej Armii 23. 9708g

Sprzedam 18 ha ziemi (4 łąki), budynkami, inwentarzem lub zamienię na mniejsze 5 ha. Małak, Przyborkowo, Falkowo. 21706p

Kupię domek z ziemią do 60 000 zł. Jasiński, postępowe Lubowo k. Gniezna. 21709p

32 morgi ziemi ornej z budynkami, korzystnie spiesznie sprzedam. Lisiecka, Cwierzdzin, p-ta Witkowo, pow. Gniezno. 21711p

Wznieć w dzierżawę piekarnię. Mieszkość obywatelska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 9842g.

Właściciel sprzedaje polewo lub 1/4 dużej kamienicy ze sklepami w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 9850g.

5 ha ziemi blisko Poznania, nadającej się na hodowlę niołki sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 9858g.

Ogród do uprawiania, 761 m² (ul. Promienista) oddam w dzierżawę. Poznań, Dąbrowskiego 44 m. 8. 9863g

Dentysta Stępa Poznań, Wielka 10, przyjmuje codziennie. Specjalność: nowoczesna technika stomatologiczna. Ceny przystępne dla świata pracy. 9915g

Zytkali, owrozdzenia żyłkowe i hemoroidy leczę bezoperacyjnie. St. R. Olczewski, lekarz med. Poznań, Świerczewskiego 11a m. 6. 9887g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

Przybiłkowska się wylczyła syberyjska, Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 7. 10190g

ZAMIENIAMY

lokal przemysłowy

o powierzchni ca. 120 m² w Dzielnicy Stare Miasto na podobny w Dzielnicy Wilda, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia K2072.

Sprzedam parcelę 2500 m² przy Puszczykowie. Mośna, Czarnokuz 2. 9856g

Oddam w dzierżawę ogród na Junikowie. Informacje: Poznań-Junikowo, ul. Nowosolecka 28 m. 1. 9999g

Barak z wolnym mieszkaniem, morga ogrodu na Podolanach sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 9937g.

Parcelę budowlaną 1200 m² w Swarzędzu za 11.000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 9963g.

Sprzedam lub wdzierżawę gospodarstwo rolne (27 ha) na Kujawach. Zgłoszenia pisemne: Kraków, Sarego 23 m. 5. K2008

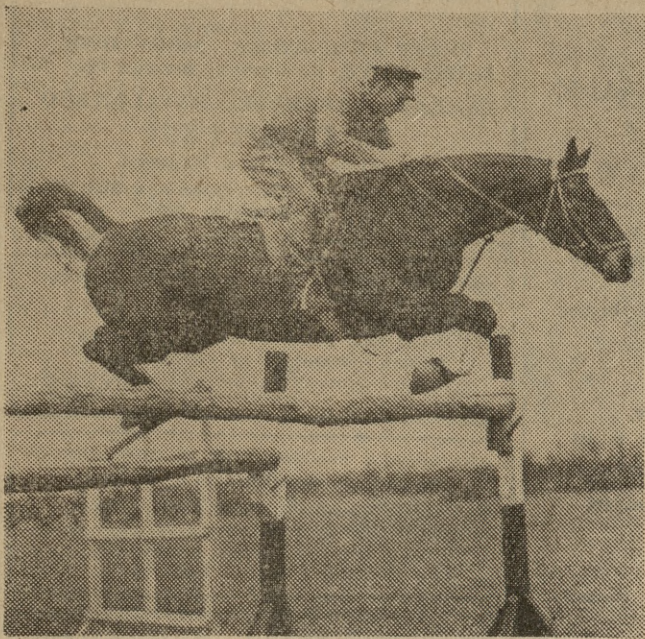
Nieruchomości wszelkiego rodzaju, także spadkowe, kupna poszukuje Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 10019g

Lekarskie

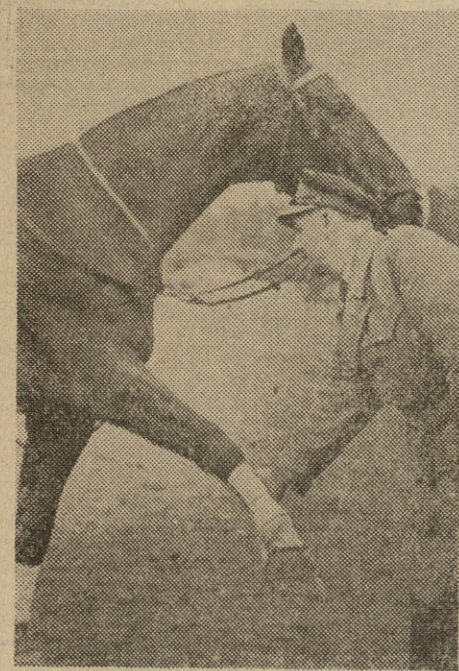
Dr Paszkowski, specjalista w chorobach skórnych i wenerycznych przyjmuje w Poznaniu, Matejki 51, (przy Parku Kasprzaka) od godz. 7—3.30, 12—14, 19 do 20, tel. 630-32. 9646g

Dentysta Stępa Poznań, Wielka 10, przyjmuje codziennie. Specjalność: nowoczes

Piękne konie, prawda?

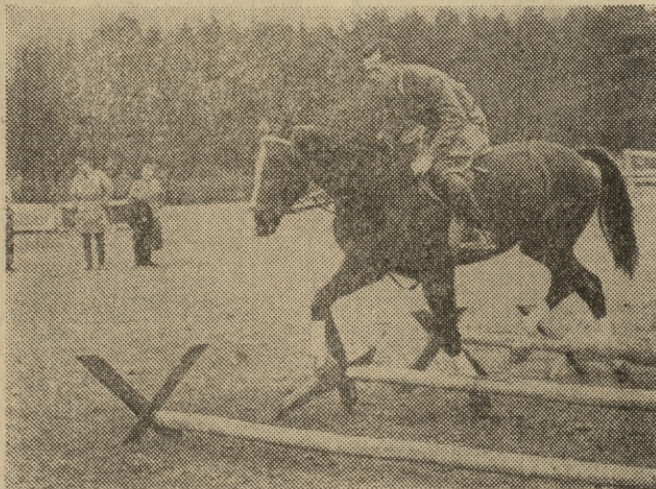


Piękny skok — prawda? Bej (na zdjęciu 1) pod mistrzem Tokarczykiem, nie takie przeszkody po konywał już w swojej karierze wyczynowej. To tylko lekki trening przygotowywaczy do wiosennego sezonu. Bej jest poważnym — oprócz Balagana, faworytem stajni sportowej w Racocie na zwozy okręgowe, które z udziałem ogólnopolskiej czołówki jeździeckiej odbędą się w Kościelnie w pierwszej połowie maja br. Zwycięzcy ogólnokrajowych natomiast zawodów w Łodzi pojedą na mistrzostwa międzynarodowe do Paryża, które odbędą się tam w połowie sierpnia br.



— Witaj, Szumie! Jak się dziś czujesz? — pyta swego wychowawcę kierownika stajni, p. Tomaszewski (zdjęcie nr 2).

Widać, że nie bardzo, skoro zarówno opiekun, jak i jeździec Świński z zafascynowaniem oglądają boki pupila. Coś za bardzo męczy się dzisiaj. Pewnie dlatego, że jest parno. Znosi się na deszcz (zdjęcie nr 3).



— Lżejszy trening — decyduje p. Tomaszewski. Szum z gracją wykonuje tzw. ćwiczenie posłuszeństwa (zdjęcie nr 4). Inne konie: „Afrodyta” pod Czarnieckim i „Cera” pod Pawlickim też już odbyły przepisową porcję ćwiczeń. Na zakończenie jeszcze Bej, kierowany ręką mistrza w ujeżdżaniu Tokarczyka, daje pokaz „konieckiego rock and rollu” w wyciągniętym klusie.

Tekst: M. K.

Zdjęcia: K. Przychodźki

Przed konkursem

Decydujące dni

Jeszcze tylko 4 dni niepełności i problem Konkursu im. H. Wieniawskiego będzie rozstrzygnięty.

W najbliższy poniedziałek należy bowiem ostatecznie zdecydować się na remont auli UAM, ponieważ musi ona być gotowa najpóźniej na 1 października br., tj. na dzień rozpoczęcia roku akademickiego. Taki warunek stawiają władze uniwersyteckie. A więc prace remontowe powinny być podjęte nie później niż 16 maja (do tego czasu jednak musi być wykonana dokumentacja, zawarta umowa z wykonawcą itp. wstępne kroki). Podjęcie tych prac zależy od tego, czy znajdzie się na ten cel kwota 400.000 zł. O tę kwotę bowiem rozbiła się obecnie problem konkursu.

O tym, że Poznań, jego władze i świat artystyczny doceniają wagę Konkursu im. H. Wieniawskiego w naszym mieście, świadczy fakt zwołania w tej sprawie specjalnej konferencji, która odbyła się w dniu 9 bm w rektoracie UAM. Ze strony władz uniwersyteckich wzięli w niej udział: rektor UAM prof. dr Kłafkowski i dyrektor administracyjno-gospodarczy Klanowski, a ze

strony władz miejskich zastępca przewodniczącego Prez. RN m. Poznania Biliński i kier. Wydziału Kultury W. Hubicki.

Zdaniem uczestników konferencji, Poznań nie powinien rezygnować z konkursu, jako jednej z poważniejszych imprez o znaczeniu międzynarodowym. Natomiast z braku dostatecznych funduszy należy odrzucić plan remontu maksimum i ograniczyć się do tych prac, które zmniejszą się w kwocie 900.000 zł. Na ten cel z kredytów przyznanych uniwersytetowi przez Ministerstwo Szkół Wyższych, rektor wyasygnuje kwotę ok. 500.000 zł — potrzeba więc jeszcze 400 tys. zł. Władze miejskie nie rozporządzają obecnie żadnymi funduszami, których mogłyby udzielić choćby w formie pożyczki. Stanęło więc na tym, że ostatecznie pozostają trzy drogi: zwrócić się o pomoc do SFOS, do Prezydium Rady Ministrów o rezerwy budżetowe, wzgl. o ewentualną pomoc do przyszłych użytkowników auli.

Z możliwości tych pierwsza wydaje nam się najbardziej realna tym więcej, że Poznań ze swych świadczeń na SFOS wywiązał się należycie. W ub. roku plan zbiorów wykonany nawet został znacznie przed terminem. Jak się dowiadujemy prowadzone są w tej sprawie rozmowy i pertraktacje z Komitetem SFOS. Od ich wyniku zależy los Konkursu im. H. Wieniawskiego.

Najbliższe dni rozstrzygną zatem, czy potrafimy utrzymać swą dotychczasową pozycję, czy też będziemy musieli zrezygnować z przodownictwa, które stawiło Poznań w rzędzie najżywoźniejszych ośrodków kultury muzycznej w kraju.

I. ROŻKOWA

Konkurs „Głosu“

Chcesz talon na motorower?

Któżby nie chciał zostać właścicielem motoroweru? Dlatego też sądzimy, że wielu naszych Czytelników weźmie udział w konkursie organizowanym z okazji akcji, którą prowadzi się w bieżącym miesiącu na szosach i ulicach, celem podniesienia bezpieczeństwa ruchu pieszego i kołowego.

Na zwycięzców konkursu czekają cenne nagrody, a między innymi kupon na motorower z importu. Szczegóły jutro.

Poznajemy zabytki

O zarysie historii konserwatorstwa w Polsce oraz o bieżących zagadnieniach opieki nad zabytkami mówić będzie dziś o godz. 19 w Klubie „Turysty” przy Starym Rynku 89/90 mgr Henryk Kmieciak, zastępca Konserwatora Wojewódzkiego Zabytków. Po prelekcji zorganizowany zostanie blyskawiczny konkurs z nagrodami pt. „Czy znasz zabytki sztuki w Wielkopolsce?”

Na marginesie

Miejsce rozgrywania konkursów Wieniawskiego nie zostało jeszcze ostatecznie ustalone.



„Czy dwóch Świętych tu poradzi, czy trz trzeba babę wsadzić?”
Rys. L. Kapczyński

Poznań twierdzą koszykarzy



Poznań już w okresie międzywojennym należał do najbardziej wszechstronnych ośrodków sportowych w kraju. Z przeszło 30 najpopularniejszych dyscyplin, tylko nieliczne nie są uprawiane w stolicy Wielkopolski.

Poznań wraz z całą Wielkopolską, przez wiele lat stanowił „twierdzę” polskiego pięściarstwa, na którą z wielką uwagą spoglądała również zagranica. Podobnie było jeszcze krótko po wojnie z hokejem na trawie, również okresowo ze sportem motorowym, ścisiej mówiąc — motocyklowym. Poznań był jednocześnie siedzibą PZP, PZHT czy PZM. Podobną pozycję przez wiele lat zajmował Poznań w zapasnictwie, koszykówce. Były lata w okresie międzywojennym, że i w lekkiej atletyce dzierżyła prym stolica Wielkopolski, górując nad siłą podów czas Warszawa. Był to złoty okres poznańskiej lekkoatletyki, a jednocześnie „wielkiej wojny” AZS, Sokoła i Warty (ta ostatnia była drużynowym mistrzem Polski). To samo możemy powiedzieć o kajakarstwie a w szczególności — kilkuletniej hegemonii poznańskiego wioślarstwa, którego wielokrotnym mistrzem był KW 04.

Patrząc na minione lata, stwierdziliśmy, że w sporcie naszego miasta, w porównaniu z innymi ośrodkami w kraju, wiele się zmieniło; niestety, raczej na niekorzyść. Nie możemy się już chwalić tą uniwersalnością, co przed laty. Nie zajmujemy już tak pewnych czołowych pozycji w wymienionych wyżej dyscyplinach. Złożyło się na to wiele przyczyn.

W tej chwili przykładowo pragniemy zatrzymać się na koszykówce, która w odniesieniu do innych miast Polski ma bodaj największe tradycje. Sukcesy odnoszone przez poznańskich koszykarzy „Czarnej Trzynastki”, KPW i in., i licznymi sukcesami poza granicami kraju (zwycięstwo w międzynarodowym turnieju miast w Szwajcarii) wyrobiły nam dobre imię.

Obecnie jest Poznań znowu na ustach całej koszykarskiej Polski. Po pięknym finiszu koszykarzy poznańskiego AZS, który jako trzeci reprezentant Poznania zasilili pierwszą ligę, zwyciężyli w wywalnym AZS-iakom oraz trenerowi Szafarkiewiczowi gratulujemy wysunęliśmy się w tej dyscyplinie na czołową pozycję w kraju. Dalej, doczekaliśmy się pierwszego miejsca koszykarek Lecha.

Zawodniczki Olimpii utrzymały dotychczas zajmowaną pozycję, a ich koledy zapewne obronią się przed spadkiem. Kilka słów trzeba poświęcić Wacławowi Oniś. Jego gafa ona po mistrzostwo Polski W tegorocznym sezonie wszystkie wskazywało, że „zielonych” spotka degradacja. Dopiero imponujący finisz, do czego przyczynił się trener Dylewicz całkowicie zmienił sytuację: Warclarze upla-

Cztery starty żużlowców CSR

Żużlowcy Olimpii zakontraktowali cztery starty z zawodnikami CSR. Start w CSR niewątpliwie przyczyni się do podniesienia poziomu tego atrakcyjnego sportu.

Oto kalendarzyk imprez żużlowych, które rozegrane zostaną pomiędzy Olimpią a Czechami: 21 bm. w Kolinie; 22 bm. — w Slany Vecerny; 28 bm. w jednym z największych ośrodków żużlowych — Pardubicach oraz w dniu święta robotniczego — 1 maja — w dotąd nie ustalonym mieście CSR.

Ekipa poznańskich żużlowców składać się będzie z 10 zawodników, którzy zasileni zostaną rawnikami kierownikami: Ignasiakiem i Spychałą.

Kierownikiem zespołu będzie sekretarz generalny Olimpii — Kartowski. (p)

sowali się ostatecznie w środku tabeli.

Jeżeli nasze przewidywania się spełnią, rolę przodownika w koszykówce obejmie Poznań zdecydowanie i stać się może „polską Barceloną”. Droga do tej pozycji nie była łatwa. Zawdzięczamy ją doskonałym trenerom, znanom i teoretykom, jakim niewiele mamy w kraju z Grzechowiakiem, Dylewiczem, Patrzykontem i Szafarkiewiczem na czele.

Musimy jednak dołożyć wszelkich starań, by pożyteję tę jeszcze umocnić. Mamy przecież bogate zaplecze wśród mężczyzn i kobiet. Warunki treningowe nie są jeszcze najlepsze. Lechici mają możliwość regularnych treningów w nowej, obszernej hali przy ul. Matejki. Z poważnymi trudnościami zmierzają się jednak zawodnicy Olimpii, AZS czy Warty, nie mówiąc już o pozostałych klubach.

Naszym zadaniem jest obecnie dopomóc AZS w wybudowaniu hali przy ul. Solnej. Olimpia jeszcze przed jesienią br. ma również otrzymać odpowiedni obiekt na terenie MTP. Hala ta ma dać pomieszczenie około 3000 widzów. Powiększając, tak niezbędną dla dalszego rozwoju i umocnienia pozycji klubów ilość hal, zapewnimy im również pewien dochód z imprez. W ostatnich latach mecze koszykarzy, nie były bowiem dostępne, z braku miejsc dla publiczności. Hale te będą również zresztą wykorzystywać również dla innych dyscyplin sportowych.

Gdy koszykarze otrzymają lepsze warunki treningowe, możliwość rozgrywania spotkań w odpowiednich halach, będziemy mogli od nich wymagać należytego przygotowania się do spotkań mistrzowskich, większego jak dotąd zainteresowania się młodzieżą itp.

Obecnie ma Poznań sześć drużyn ligowych (z Ostrowia — śledem), mianowicie w I lidze koszykarzy Lecha, Olimpii i AZS, w II lidze Warty. Ponadto w ekstraklasie koszykarek grają również Lech i Olimpia. Poznań stanowi więc silny ośrodek koszykarski, a z uwagi na piękne tradycje, na sztab dobrych trenerów, wielkie zaplecze młodzieży stać się może w całym tego słowa znaczeniu „miastem koszykarzy”, które powinno promieniować nie tylko w kraju, lecz również i za granicami. Wiemy przecież, że w skali europejskiej mamy jeszcze załogę np. na kilkanaście spotkań z mistrzami Europy — Węgrami, nie wygraliśmy po wojnie ani razu.

Zbliża się Olimpiada w Rzymie. Od naszych trenerów i samych zawodników zależy będzie jaka rolę w najbliższej przyszłości odegrają poznańscy koszykarze.

T. PACZKOWSKI

Mała Olimpiada „Głosu“

? ? ?

Co słyszeć?

Łucznicy KS Budowlani w Poznaniu odbywają treningi w poniedziałki, środy i piątki od godz. 16.30 aż do zmroku na torach własnych przy ul. Palacza 132. Piłkarze trenują dwa razy w tygodniu, w środy i piątki od godz. 17 na boisku na Śródcie.

300 biegaczy na starcie

W niedzielę PZLA otwiera oficjalnie tegoroczny sezon lekkoatletyczny. Na sygnał startera 300 biegaczy i biegaczki wystartuje do walki o tytuły mistrzów Polski.

Wprawdzie na starcie zabraknie olimpijczyków Chromika i Zimnego oraz Stefana Lewandowskiego i Makomskiego, ale mimo to zawody zapowiadają się interesujące. Najciekawszy będzie prawdopodobnie bieg na 3000 m, który ma najliczniejszą obsadę — 54 zawodników. Spotkają się tu między innymi: Zbikowski, Kupczyk, Witulski, Kiełczewski, Jochman, Jackiewicz. Bieg na 6000 m będzie — należy się spodziewać — domeną Krzysztkowiaka, który, jak twierdzą trenerzy, jest w tym roku na najlepszej drodze, by osiągnąć rekordowe wyniki. Jego rywalem będą Płonka, który wyleczył już kontuzję, Oleśński, Głowiński oraz Graj.

Na dystansie 12 000 m rozegra się ciekawa walka pomiędzy naszymi czołowymi długodystansowcami i maratończykami. Do tego trudnego biegu zostali zgłoszeni: Ozóg, Chomiczewski, Szwarzgort, Dzwonkowski, Mazur, Goryszewski i Kuchniewski.

W kategorii kobiet walkę o zwycięstwo stoczą prawdopodobnie na 800 m Wawrzynek i Zbikowska, a na 1500 m — Gaborówna, Zarzycka i Snopówna.

Maquillage

„Magnolii“, „Syreny“ i „Smakosza“

Miasto nasze przygotowuje się do przyjęcia gości przybywających w czasie Targów Poznańskich. Nie zapomina się również o poznańskich lokalach. Będąca obecnie w remoncie „Magnolia” otworzy swoje podwoje w piątek. Jeszcze w tym miesiącu w „Magnolii” zostanie uruchomiony cocktail-bar „na pięterku”, a w maju taras, na którym ustawią się 20 dużych parasol-

li. Ponadto zbudowane zostanie specjalne podium dla orkiestry.

W bież. miesiącu zostaną także odremontowane: popularna „Syrena” i „Smakosza” przy ul. Kantaka. W ten sposób w dniu 1 maja, Poznań będzie mógł pochwycić się 3 pięknymi lokalami w nowej oryginalnej szacie. (ma)